

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 10 Stycznia r. s. 1821 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 8 średnia.	28 cal. 0,0 lin.	1,17	stopni	Polud. Zachod.	Pochmurno
dn. 9 średnia.	27 — 11,95 —	0,17	—	Poludniowy	Pochmurno
dn. 10 godz. 8	28 — 3,8 —	1,5	—	polud. Wschod.	Pochmurno

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 15 stycznia.

Dnia 15 b. m. jako w dzień Nowego Roku Ruskiego, były nader świetne i liczne pokoje u Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xiążęcia Konstantego. JO. Xiążę Namiestnik Królewski, Senatorów, Ministrów, Jenerałów, władze krajowe i korpusy oficerów, mieli zaszczyt złożyć Jego Cesarzewiczowskiej Mości hołd powitowania Nowego Roku, i najszczerzyszych życzeń dla całego Najjaśniejszego domu Cesarzowskiego.

Wczoraj JO. Xiążę Namiestnik Królewski dał wielki bal, który Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Konstanty, obecnością swoją zaszczylić raczył.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 6 stycznia. N. Cesarz Jmć Rossyjski wyjechał ztąd d. 3 b. m. do Laybach. Natomiast udał się w tę podróż ministrowie Rossyjscy hrabiowie Capodistrias i Nesselrode.

Przybył tu z Opawy hrabia Bernstorff, pruski minister spraw zagranicznych.

Xiążę Esterhazy, szambelan cesarski, zięć Xiążęcia Metternicha, wyjechał ztąd d. 26 z. m. do Laybach, końcem odbywania służby szambelańskiej przy Królu Neapolitańskim.

Korrespondent warszawski z Austrii donosi, iż na obrady w Laybach zjechać także mają deputowani wszystkich krajów włoskich.

KRÓLESTWO OBOJĘJ SYCYLIJ.

Neapol, dnia 15 grudnia. Adres parlamentu naszego na drugie poselstwo królewskie z dnia 8 b. m. wyraża między innemi: „Dostojni sprzymierzeni Monarchowie ucieszą się słysząc z ust W. K. Mości na kongressie w Laybach, iż sława z nadanych swobod narodowi, należy się zupełnie dobrowolnemu twemu postanowieniu, i że prawo w tej mierze nie zawisło od żadnego obcego mocarstwa, tak, jak prawo urzędowania rodziny swojej i okazania jej sprawiedliwości. Mądrzy ci i potężni władcy świata nie zechcą wyzuwać Burbona z nacyelniejszej prerogatywy monarszej; nie okażą się względem W. K. Mości mniej sprawiedliwymi, a niżeli się okazali względem Króla hiszpańskiego, krewnego twego. Nigdy życzenia ludów nie będą się nadaremnie wznosić do ich tronów. Prawo narodów, zdanie mędrców i surowy wyrok potężności, będą zawsze kierować ich postanowieniem.“

Na trzecie poselstwo, królewskie odpowiedział

parlament następującym adresem: „Odpowiadając, N. Panie, na twoje poselstwo, mamy zaszczyt przyłączyć W. K. Moi uchwale, do której dales powód. Konstytucya, która na przypadek nieobecności Króla, nie uznaje dostojności Namiestnika, nie podaje nam innego środka do poparcia zamiarów twoich względem tymczasowego rządu krajowego, prócz ustanowienia reagenta. Nie wątpimy, iż uchwała nasza odpowiada zamiarom W. K. Moi, i dla tego na czas niebytności twojej zdatliśmy prerogatywę twoją Rejentowi. Co się tyczy wyjazdu twego, N. Panie, do Laybach, i osób mających ci w tej podróży towarzyszyć, nie mamy nic przydać do tego, cośmy w dawniejszych adressach oświadczyli, prócz życzenia, abysmy się ciągle obecnością twoją cieszyli, i smutku z pozbawienia się jej na czas niejaki. Lecz jak ufność nasza w przysięgach twoich jest zupełną, tak skutek wpływu twojego na utrzymanie konstytucyi hiszpańskiej i pomyślności narodu twego, będzie równie zupełnym. Nieplonną mamy nadzieję, iż W. K. Mość, wróciwszy z kongressu, albo obdarzysz nas chwalebnym pokojem, dziełem ojcowskiej twojej miłości, albo do obrony narodu należec będziesz. W tym jedynie sposobie może parlament zezwolić na oddalenie się Króla od ukochanego swego narodu. Bezpośrednie utworzenie rady stanu i dopełnienie tego, co do ciebie, N. Panie, należy, uważać zawsze będziemy za nową rękojmią przywiązania twego do narodu, dla przywieńczenia do skutku przesłanych ci odmian politycznej naszej konstytucyi. Nie przestaniemy życzyć ci sławy, w przeżyciu, iż wzajemnie celem życzeń twoich, N. Panie, będzie zawsze pomyślność kraju, czyli, co jedno jest, wolność narodu. W Neapolu dnia 12 grudnia 1820.“

Uchwała, o której powyższy adres namienia, jest w tej osnowie: „Zważywszy poselstwa królewskie z d. 7, 8 i 10 grudnia, oraz wyrok parlamentu z d. 8 grudnia, tudzież adressa jego z d. 9 i 12 grudnia; zważywszy §§. 172, 187, 188 i 190 konstytucyi krajowej; zważywszy dalej, iż w przypadku fizycznej przeszkody, władza królewska tymczasowie powinna być sprawowaną w sposobie, jaki konstytucya przepisuje; iż według § 188 (*) następcą tronu może być mianowany

(*) Brzmi on tak: „Jeśli przeszkoda trwa dłużej jak dwa lata, a następcą tronu skończy lat 18, stany mogą go mianować rejentem królestwa, zamiast rejencyi.“

wany rejentem; iż § 190. z tej jedynie przyczyny pomija go w składzie rejencji, iż przypuszcza jego małoletność. lecz tenże według tych samych zasad, będąc pełnoletnim, jest naturalnie wezwany na rejenta; zważając nakoniec, iż wyborne przymioty królewica następcy tronu zasługują na zupełną ufność narodu, stanowi parlament: 1) iż według osnowy wyroku z d. 8 grudnia, i stosujących się do niego pism Króla i parlamentu, zezwala się na żądane podług § 172 upoważnienie; 2) iż w niebytności Monarchy, władzę królewską opisaną w Tytule IV, Rozdziale 1szym przyjętej w naszym kraju konstytucyi hiszpańskiej, przez ciąg tej niebytności, sprawować będzie Xiążę Kalabryi, jako Rejent królestwa; 3) iż sam wyjazd Króla uważać się ma za zatwierdzenie postanowień tak niniejszego, jako też z d. 8 grudnia, tudzież zasad objętych w adresach z d. 9 i 12 grudnia. W Neapolu d. 12 grudnia 1820.“

Deputacya parlamentu oddała uroczyscie d. 13 b. m. Królowi powyższe postanowienie.

Płynąc Król nasz do *Liworny*, omijał brzegi kraju papieckiego. Przed wyjazdem wydał dwie odezwy do narodu, które licznie zebrany lud, chcący mu zabronić podróży, zaspokoiły.

Admirał *Moore*, dowódzca eskadry angielskiej w zewnętrznym porcie tutejszym, wymówił się od towarzyszenia Królowi naszemu do *Liworny*, odebrany od swego rządu rozkazem, aby się nie oddalał.

Karbonary (w glarze) i inni zapaleni liberałści w kraju neapolitańskim, chcą w przypadku napadu wszystko niszczyć po drodze, którądy wojsko nieprzyjacielskie ma przechodzić, a nawet w potrzebie naśladować przykładu miasta *Moskwy*.

Seminarzyści tutejsi podali imieniem wolności, równości i praw człowieka prośbę, o usunięcie dyrektora swego, którego świętoszkiem nazywali.

Gwardya królewska wyйдzie także na granicę, a gwardya narodowa зайmie straż w zamku.

Parlament neapolitański uchwalił odpowiedni adres na trzecie poselstwo królewskie, i d. 13 b. m. postanowił, iż zezwala na podróż monarchy do *Laybach* pod warunkiem, aby w ciągu niebytności jego, Xiążę Kalabryi sprawował władzę królewską, i aby wyjazd ten uważany był za przystąpienie Króla do rozmaitych myśli i zastrzeżeń, objętych w ostatnich uchwałach i adresach parlamentu. Gdy tegoż samego dnia deputacya podała Królowi wspomniane postanowienie, odpowiedział Monarcha w uprzejmych wyrazach, powtórzył dane parlamentowi zapewnienia, przedłużył posiedzenie jego jeszcze na jeden miesiąc, i wezwał go, aby przedsięwziąć się mające odmiany konstytucyi, wspólnie z Xiążęciem Kalabryi, jako Rejentem, dokładnie rozważyć, i jeśliby chciał zatwierdzenia ich przez samego Króla, aby mu je przesłał do *Laybach*, lub zachekał na powrót jego, który, ile możliwości, starać się będzie przyspieszyć. Wieczorem puścił się Król w podróż. Gdy o godzinie w pół do 7mej wsiadał na okręt, przybył goniec z listem od *Ludwika XVIII*, Króla francuzkiego, wzywającym go także, aby jechał do *Laybach*. Xiążę *di Gallo* towarzyszy monarsze. Za okrętem liniowym angielskim *le Vengeur* popłynęła fregata angielska *la Revolutionnaire* o 46 działach, i francuzka *la Duchesse de Berry* o 40 działach. Fregata francuzka *Fleur* ma zabrać pojazdy i konie królewskie.

Dnia 14 b. m. deputacya parlamentu powinszowała Xiążęciu Kalabryi dostojności Rejenta królestwa.

Monarcha przed wyjazdem swoim podpisał jeszcze wyrok, mianujący 24 radców stanu, między którymi są: arcy-biskup *Montreale*, oraz generałowie *Wilhelm Pepe* i *Robert Filangieri*.

Dnia 12 b. m. oświadczyła kommissya zdanie swoje w parlamencie, względem wniosku deputowanych *Pepe*, *Meriel* i t. d., radzących oskarżyć wszystkich oddalonych ministrów, iż tylko jest powód do oskarżenia dwóch ministrów *Zurlo* i *Campochiaro*.

Myślą w kraju naszym o utworzeniu towarzystw w celu wynagrodzenia obywateli, którzyby w przypadku napadu nieprzyjacielskiego szkodę ponieśli. Tym celem zgłaszają się najbogatsi właściciele dóbr. Słychać, iż 3 prowincye *Abruzzo* postanowiły należeć do wspomnianego towarzystwa. Podobnież myślą inne prowincye, i chcą nawet przyjąć na siebie wydatki, jakieby ciągnące na granicę wojska i legiony obywatelom zrzędały.

List prywatny z *Rzymu* pod d. 13 b. m. donosi, iż w parlamencie neapolitańskim kilku deputowanych powstało mocno przeciwko wszelkim odmianom konstytucyi hiszpańskiej i wyjazdowi Króla. Lubo zaś nie okazali swego, mowy ich przecież takie sprawiły wrażenie na umysłach, iż po wszystkich ulicach dał się słyszeć okrzyk: zdrada! zdrada! do broni! Niejaki czas lękano się, aby wyjazd Króla nie doznał niezwykłych przeszkód.

Kawaler *Thorwaldsen*, sławny rzeźbiarz, przybył d. 18 b. m. do *Rzymu*.

Pomiędzy śmiechu godnemi wnioskami, uczynionemi w parlamencie, zasługuje na szczególniejszą uwagę wniosek Pana *Lippi*, względem zniesienia szkół, a innego deputowanego, względem zniesienia akademii sztuk pięknych.

Rozeszła się wieść w Neapolu, która nie jest bez zasady, iż minister, który najpierwszy złożył ministeryum swoje, jest ten, który wcale nie był uczestnikiem kroków, tak mocno od opinii publicznej naganionych. Pod suknią ministrowską zachował on serce obywatelskie.

Tutejsze dzienniki ogłosiły nieznanne jeszcze szczegóły tajney sessyi parlamentu dnia 1go grudnia. Powodem jej bydz miało poselstwo królewskie, w którym Monarcha doniósł parlamentowi, iż dla odwrócenia grożący krajowi wojny żądał pośrednictwa Francyi, i że mu na to dwór francuzki oświadczył: iż chętnie się go podejmie, jeżeli konstytucya neapolitańska bardziej do monarchicznych zbliżona będzie zasad. Podane przez dwór francuzki odmiany są takie: 1) Utworzenie izby parów. 2) Zniesienie nieustającej deputacyi parlamentowej. 3) Wolność zupełna zostawiona Królowi w mianowaniu radców stanu. 4) Nieograniczone królewskie veto. 5) Prawo rozpuszczenia parlamentu. 6) Początkowanie praw przy królu.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 14 grudnia. Słychać znowu o nadzwyczajnem zwołaniu stanów. Zdaje się, iż odebrane z *Opawy* wiadomości każą się lękać względem Hiszpanii. Wiadomość o ciągnięciu wojska austriackiego przeciwko *Neapolowi*, sprawiła tu wielkie wrażenie. Sądzą, iż rząd nasz wyda odezwę do narodu, skoro się ta wiadomość urzędowie potwierdzi.

Nieustająca deputacya stanów pracuje we dnie i w nocy.

Panujące jeszoze zaburzenie umysłów grozi powstaniem w rozmaitych okolicach. Obwiniają szczególnie kilku urzędników dworskich, iż są naczelnikami niechętnych. Słychać oraz, iż rozpoczęte badania osób uwięzionych w *Madrycie*, *Avila*, *Burgos* i t. d. odkryły ważne rzeczy, które cały plan konterewolucyi wyjaśniają. Wyminiają już dwie znakomite osoby, które do tego należeć mają, a których jeszcze nie badano. Mówią także, iż ministrowie przełożyli Królowi wypadek dotychczasowych badań, i że Monarcha wyraźnie oświadczył, aby wszystkich uznanych winnymi, jak najsurowiej ukarano.

Zapewniają, iż rząd posłał gońców do wszystkich zwierzchników w prowincjach z rozkazem użycia najsurowszych środków przeciwko burzycielom spokoyności, i dawania pilnej bacznosci na duchownych, a zwłaszcza mnichów.

Naczelnny urzędnik cywilny w *Saragossie* wydał odezwę, a w niej wyraża: „Jedynym orężem, którego dotąd używałem, były łagodne przełożenia i zachęcanie do powinności; odtąd zaś widzę się zmuszonym używać surowych środków: Niech drży każdy nieczemnik, któryby się odważył wyrzec słówko przeciwko konstytucyi. Ugodzi go nieochybnie ostrzy miecz sprawiedliwości. Padnie ofiarą swojej nieprzezorności, złości i przewrotności. Nie masz litości dla nieprzyjaciół oyczyzny. Trzeba z niemi surowo postępować.”

Za staraniem sprawującego interessa, nasze w *Lisbonie*, wydano władzom hiszpańskim niejakiego *Rodriguez*, który był dawniej szefem sztabu jenerała *Campana*. Należał do rzezi w *Kadyksie* i umknął do Portugalii.

Dnia 16. Słychać o wielkiej odmianie urzędników dworskich Króla naszego i infantów. Monarcha będzie w tych dniach na poświęceniu chorągwi milicyi madryckiej. Milicye czyli gwardye narodowe w całej Hiszpanii wynoszą 80,000 głów.

Książę *Infantado* bawi w dobrach swoich o mil 2 od *Madrytu*. Zaniósł protestacyą przeciwko wygnaniu swemu, z powodu, iż postanowienie w tej mierze nie jest w sposobie konstytucyynym.

Gdy w kraju naszym nie panuje jeszcze zupełna spokoynosc umysłów, przez co tamują się czynności rządu, tymczasem żołnierze hiszpańscy palają chęcią przelania krwi na obronę konstytucyi w Królestwie neapolitańskim. Oprócz oficerów, biorących połowę płacy, którzy burmem zaciągają się do wojska neapolitańskiego, często także i inni w czynney służbie będący, podają do rządu prośby o pozwolenie, aby mogli walczyć za sprawę wolności. Wielu oficerów, którzy dawniej odbyli kampanię przeciwko francuzom, wsiadło na okręty w *Barcellona*, chcąc weyść jako ochotnicy w służbę neapolitańską. Posłano także ztamtąd działa, broń i inne potrzeby wojenne do *Neapolu*.

Dnia 4. b. m. wyjechał stąd do *Washingtonu* gońiec z zatwierdzeniem traktatu względem odstąpienia *Floryd* Zjednoczonym Stanom północney Ameryki. Wsiadzie na okręt w *Bordeaux*.

Do *Kadyksu* zawinęła niedawno fregata *Constellation*, i przywiozła 4 miliony piastrów z Ameryki południowej.

Madryt dnia 19 grudnia. Poseł angielski przy dworze tutejszym okazuje się coraz przy-

chylnieyszym nowemu w kraju naszym porządkowi rzeczy. Niedawno nawet oświadczył, iż rząd angielski nigdy należeć nie będzie do kroków nieprzyjacielskich, jakiby inne mocarstwa przeciwko narodóm południowo-europejskim, które konstytucyą swoją odmieniły, przedsięwziąć mogły.

Monarcha nasz przyjął z wielką grzecznością nowego posła neapolitańskiego, który jednak (jak słychać) skarżył się na postępowanie gabinetu hiszpańskiego względem *Neapolu*. Jakż zdaniem jest zapalonych naszych liberalistów, iż Hiszpanija, dawszy pierwszy przykład, powinna także dać pomoc innym narodóm, które jej naśladowały.

W Hiszpanii jeden deputowany reprezentuje 70 współobywateli, w *Neapolu* 50, a w *Portugali* 30,000.

Spodziewamy się wkrótce przywiezienia 12 milionów realów, które P. *Lafitte*, bankier francuzki, posyła z *Paryża*, na rachunek pożyczki hiszpańskiej. Kazano dać straż wojskową dla bezpiecznego sprowadzenia tych pieniędzy.

Narodowa junta kredytu publicznego jest teraz nieco czynniejszą, aniżeli była. Przedano już do d. 18 grudnia część własności pojezuickich. W *Madrycie* przedano cztery ich domy tak dobrze dla skarbu publicznego, jakby lepiej prywatny człowiek nie mógł sprzedać domu swojego. Wkrótce wystawione będą na sprzedaż dobra po inkwizycyi ś. i po duchowieństwie. W kupnie ich przyjmowane będą, na mocy zapadłego prawa, i prywatne preteasye pieniężne do skarbu. Minister sprawiedliwości rozesał okólnik względem przyspieszenia skutku prawa, dotyczącego się zniesienia mnichowskich zakonów: bo dotychczas szła ta rzecz opieszale. Rozkazał Król, ażeby arcybiskupi i biskupi pomagali w tej mierze naczelnikom politycznym (prefektom) po prowincjach.

Minister przychodów taki list z woli Króla do intendenta prowincyi *Alava* napisał: „Król z radością dowiedział się o patriotycznym sprawieniu się oficerów i obywatelów, którzy przyłożyli się do utrzymania publicznego porządku, i zniweczenia zamachu byłego pułkownika *Moralesa*. Chce Król, abyś WPan podziękował imieniem jego tym zacnym obywatelom, i rozkazuje, ażeby ich nazwiska ogłoszono w gazecie rządowej.” Do tego listu dołączone są nazwiska 41 obywatelów, którzy zalecili się patryotyzmem w ostatnich wypadkach zaszłych w tej prowincyi.

Dla zachęcenia przemysłu w Nawarrze, *Asturyi* i t. d. tudzież dla nadania większego ruchu rękodzielniom broni, a oraz chcąc zaspokoić ślaczetną żądze milicyi narodowej, która zewsząd dopomina się broni, a której zupełnie urządzenie ma być uważane za najsilniejszą podporę systemu konstytucyynego, przeznaczył Król dla rękodzielni broni w *Asturyi*, *Biskaii* i *Guipuscoa* następującą ilość pieniędzy: 1) Trzy miliony realów srebrnych mających się wziąć z pożyczki. 2) Dla rękodzielni broni w *Guipuscoa*, cały dochód z cła wybranego od towarów, które wprowadzono dotąd do prowincyi *Guipuscoa*, *Alava* i *Biskaii*, a dwie trzecie części cła od towarów będących w Nawarrze. 3) Połowę dochodu, jaki przez sześć miesięcy przyniosą komory celne w *Biskaii*, *Guipuscoa* i Nawarrze. 4) Całkowity dochód z beneficjów duchownych, oddanych teraz skarbowi w Nawarrze i *Biskaii*. 5) Cały dochód z cła wybieranego przez rok w *Biskaii* i *Guipuscoa* od towarów przychodzących prosto z mo-

rza 6) zaległość należąca się komórom cel-
nym w Vittoria i Balmesada do d. 1 stycznia 1821
roku."

Piszą z Bilbao, St. Sebastian i innych miast
naszych nadgranicznych, że w nich domy i ma-
gazyny zawalone są rozmaitemi towarami fran-
cuzkiemi.

Król będzie obecny przy poświęceniu chorąg-
wi dla milicyi narodowej, a wtedy ukaze się
w jej mundurze.

Oprócz skazanych już osób na wygnanie, któ-
re mieszkali w Madrycie, słychać o nowej ich
liście. Publiczna opinia jest przeciw temu środ-
kowi, który za niekonstytucyjny i przeciwny po-
lityce uważa. Zapewniają w Madrycie, iż Xią-
żę Infanteado nie chce poddać się rozkazowi wy-
jechania ze stolicy do dóbr swoich, utrzymując, iż
lubo jeden z artykułów konstytucyi dozwala rzą-
dowi użyć zbrojnej siły, inny też konstytucyi
artykuł nakazuje, aby żaden Hiszpan nie mógł
bydź przez nikogo innego sądzonym, tylko przez
naturalnych sędziów swoich, i nie być karanym aż
po zapadłym wyroku. We wrześniu, przyjaciele
generała Riego stanęli z takimże dowodem prze-
ciw ministrom, skazującym go na wygnanie do
Arragonii, lecz samowolność przemogła.

Zaszyły z rozmaitych prowincyi skargi prze-
ciw trybunałom, a mianowicie przeciw trybuna-
łowi w Waleneyi. Powszechnem jest mniema-
niem, iż na przyszłych obradach stanów (Cortes)
wszyscy deputowani będą zgodnego zdania, wzglę-
dem koniecznej potrzeby zaprowadzenia sądu
przysięgłych (jury), zwłaszcza w sprawach krymi-
nalnych.

Przyjeżdżał do Madrytu na osadę pułk jazdy,
zwany Sagunki. Zostawił on żal po sobie w pro-
wincyi Burgos, gdzie od chwili zaprowadzenia
tam systematu konstytucyjnego dzielnie przykła-
dał się do jego ustalenia.

Generał Alava dostał rozkaz od rządu, rozpo-
znania sądownie postępków generała Quesada, ob-
winionego o zbócenie z drogi wyrażonej w pa-
szporcie jego, i o przebranie się za służącego, aby
tak dostał się do obcych krajów, i dopełnił tam
sekretnie danych mu zleceń.

Nadeszła do Madrytu wiadomość, że trzyma-
nego tak długo w więzieniu generała Elío roz-
strzelano w Waleneyi.

Baron Bessel mieszkający w Brukseli (w Ni-
derlandach) a rodem z Hawanny w Ameryce hi-
szpańskiej, przysłał 1000 franków na wsparcie
nieśczęśliwych ofiar dnia 10 marca w Kadyxie.

Zawinęła do Kadyxu fregata la Constitution,
mająca na sobie deputowanych do stanów, wy-
branych przez prowincyę w Ameryce zwaną No-
wa Hiszpanija.

Dowiadujemy się z Madrytu, iż rząd hiszpański
dzieli przyjacielskie dla neapolitanów uczucia.
Dnia 16 odbyła się tajna rada u Króla, na któ-
rej postanowiono, ażeby milicye uzupełnić, a
wojsko liniowe na stopie wojennej postawić.
Mówiono nawet, że gdyby austriacy rzekę Po
przeszli, natenczas stany nadzwyczajnie zwołane
będą; lecz po przybyciu gońca z Paryża do Ma-
drytu, wstrzymano się z użyciem tych środków.

ANGLIA.

Londyn, dnia 23 grudnia. O niczem tu
bardziej nie mówią, jak o złożeniu urzędu mi-
nistra przez Pana Canning i nowych zamysłach
przeciwko Królowej. Nie masz jeszcze zupełnej

pewności, czyli P. Pelele będzie na miejscu Patka
Canning prezesem rady indyjskiej; niewiadomo
także czyli w obecnych okolicznościach niektó-
rzy członkowie tej rady utrzymają się na urzę-
dach. Przypominamy sobie o dawniejszym po-
jedynku Pana Canning z Lordem Castlereagh, o
wielkich proponowanych mu ofiarach dla prze-
ciągnięcia go na stronę ministrów, o pojednaniu
się jego z Lordem Castlereagh, o mianowaniu
go posłem w Lisbonie z pensją 6000 funtów
szterl., po oddaleniu się dworu portugalskiego
do Brazylii, o wejściu jego do ministerjum, o
daném mu nareszcie zleceniu widzenia się z Kró-
lową w Medyolanie, i uczynienia jej propozy-
cyy. Pamiętną jest także wymowa jego w par-
lamencie, która ministrom nie jeden pomysłay
wypadek zjednała. Winiśmy uwolnionemu
ministrowi, iż uda się na stały ląd, i talen-
tu swego nie użyje przeciwko tym, których tak
często bronil.

Wkrótce poznamy sposób, jakiego ministro-
wie w dalszym postępowaniu trzymać się myślą.
Rozesłali już okólnik do wszystkich stronników
swoich, będących członkami parlamentu, aby się
nieochybnie zjechali na dzień 23 stycznia, gdyż
ważne okoliczności względem Królowej zostaną
przełożone. Niektóre wprowadzić gazety zaprze-
czają dalszej w parlamencie sprawie przeciwko
Królowej; twierdzą oraz, iż ministrowie nie bę-
dą przeciwni uchwaleniu pensyi dla niej. Sły-
sząc jednak, iż zamach na zhańbienie Królowej
ma bydź uczyniony z innej strony, to jest, przez
zgromadzenie Stanów Hannowerskich. Rząd han-
nowerski myśli przyjąć wyrok izby parów za
zasadę sądowego postępowania przeciwko Kró-
lowej, i na nim skargę swoją opierać. Wiado-
mo, z jaką gorliwością ajenci i komisarze rzą-
du hannowerskiego pracowali nad objaśnieniem
postępków Królowej, i świadków przeciwko niej
wyszukiwali. Powszechnym więc jest domysłem,
iż ze strony Hannoveru uczyniony będzie wnio-
sek względem usunięcia Królowej od tronu.
Z wielką niecierpliwością czekamy zagajenia par-
lamentu. Ministrowie mogą mieć zaiste więk-
szość kresek, lecz niepodobna, aby zdanie tej
większości podobało się narodowi.

Rada gminna tutejszej stolicy uchwalila, jak
wiadomo, adres do Króla przeciwko ministrom.
Wiadoma jest także odpowiedź Monarchy. Z te-
go powodu P. Havell radził uczynić następujące
postanowienie: „Rada gminna nie może ukryć
swojego żalu i podziwienia, iż w czasie, kiedy
naród powstaje na ministrów, mogli doradzić
Królowi, aby obywatelom londyńskim dał od-
powiedź, zamieszczając zupełnie o ich narzeka-
niach; przełożenia ich w fałszywem wystawili
światle, choć się uwolnić do rozstrząsania ich
postępków w parlamencie, co jest konieczne po-
trzebnem dla spełnienia życzeń haniebnie obra-
żonego i uciśnionego narodu.” P. Williams o-
świadczył, iż adres rady gminnej był rewolu-
cyjnym, i na inną odpowiedź nie zasłużył. Mi-
mo tego jednak, przyjęto powyższe postanowie-
nie większością 88 kresek przeciwko 58.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 8;
stycznia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 77;
czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 54;
stary rubli 11 kopiejek 34; imperyal rubli 36,
60 kopiejek.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 4.

Wilno dnia 10 Stycznia 1821 roku v. s.

ANGLIA.

Król nikogo jeszcze nie mianował następcą Pana Canning, który złożył urząd ministra, kierującego interesami posiadłości angielskich w Indjach. Zdaje się, iż P. Peel nie przyymie tego urzędu.

Pewny przyjaciel Lorda Castlereagh ma otrzymać nieczynny urząd jeneralnego poborcy cel z pensją roczną 2000 funtów szterlingów (80,000 zł. pol.): Pan Pechell, który dotąd urząd ten piastuje, nie był od 20 lat ani razu w biurze, lecz wszystko ułatwia przez zastępcę. Ministrowie (dodaje gazeta *Morning-Chronicle*) powinni się wstydzić tak haniebných zdrojności.

Kapitan Parry, który dowodził ostatnią wyprawą naszą do bieguna północnego, i ludzie, którzy się na użytych tym celem okrętach znajdowali, otrzymali przeznaczoną od parlamentu nagrodę 5000 funt. szterl. (200,000 zł. pol.)

W izbie wyższej wyprzątniono krzesła, szafy, i t. d. które z powodu i w ciągu sprawy Królowej postawiono. Trudno więc sądzić, aby się ta sprawa nanowo rozpoczęła, ile że krok ten bez pośredniczego rozpoznania parlamentu byłby zupełnie przeciwnym konstytucyi.

Królowa przedłużyła umowę o najęcie pałacu zwanego brandeburskim na mieszkanie dla siebie, i nie wyjedzie z Anglii.

Słychać, iż pułkownik Brown bawi znowu w Medyolanie u adwokata *Valmarcati*, lubo podług twierdzenia Pana *Powell*, kommissya medyolańska dawno ustala. Wspólnie z nimi pracuje adwokat *Larpent*, który tam przybył ze sztabu osady gibraltarskiej, i podczas wojny hiszpańskiej sprawował urząd sądowy przy wojsku angielskiem.

W sprawie sądzonej temi czasy w Szkocyi jeden ze świadków, naśladując Majoochiego, odpowiedział po włosku na kilka zapytań: *Non mi ricordo* (Nie przypominam sobie), co wszystkich rozśmieszyło.

FRANCYA.

Paryż, dnia 27 grudnia. Uczniowie szkoły prawa w Poitiers chcieli na teatrze zagłuszyć okrzyk: *Niech żyje Król!* okrzykiem: *Niech żyje konstytucya!* Za co 4 najwinniejszych oddalono z tamtego uniwersytetu.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

K o n c e r t.

1. W przyszły piątek, to jest dnia 14 stycznia, niżej podpisana będzie miała honor dać w sali Müllerowskiej wielki wokalny i instrumentalny Koncert, w którym waryacje Rodego na skrzypcach exekwować będzie. Wilno 9 stycznia 1821 roku. Brunner z domu Beck.

Wieczor Muzykalny.

1. Niżej podpisany ma honor uwiadomić szanowną Publiczność, iż od dnia 17 bieżącego miesiąca za pozwoleniem Zwierzchności przedsięwzięć dać Wieczor Muzykalny, którego rozkład tak co do głosów jako i instrumentów opisze późniejszy w dniu przeznaczonym uwiadomienie. Wsparty la-

Nie potwierdza się, aby książę *Pradt*, pisał dzieło o kongressie opawskim. Pogłoskę tę puścił jego nieprzyjaciele.

Tutejszy *Dziennik Rozpraw* każe się strzedz dawania pieniędzy na pożyczkę neapolitańską i kupowania papierów skarbowych tego kraju. *Grano* (pisze) w *Neapolu* komedią we 3 aktach. W pierwszym wystawiono budżet tak, iż po opędzeniu wydatków miało się zostać w skarbie 30 milionów franków, a istotnie 7 millionów fran. brakowało. W drugim rozgłoszono fałszywie, iż na klejnoty korony ma być zaciągnięta pożyczka 8 milionów franków. W trzecim powiedziano, iż rząd neapolitański szuka pieniędzy, obiecując prowizyą po 9 od sta, lubo daje 12 od sta, lecz 3 od sta biorą ajenci do kieszeni swojej. Nie trzeba się więc dawać ludzi, i pieniędzy na los puszcząć." (Wspomniany dziennik podobnie ostrzegał niedawno względem pożyczki dla Hiszpanii.)

W *Chomery* (w departamencie *Mozelli*) umarli niedawno dwaj bracia; starszy miał 109 lat a młodzieży 99.

Izba parów przyjęła z niejakimi odmianami podany d. 26 b. m. wniosek Hrabiego *Lanjuinais*, aby prawo wskazało przypadki, kiedy izba, stosownie do 33 artykułu konstytucyi, ma się zamienić w wydział sądowy. Obrona losom deputacya ułoży adres do Króla z prośbą o projekt do prawa w tej mierze.

Dnia 26 b. m. ukończyły się rugi w izbie deputowanych. Z powodu powiększonej liczby jej członków, mianowano potem 24 sekretarzy zamiast 16 dotychczasowych, i 5 kand. datów na urząd prezesa obrano, a temi są: *PP. Ravez, Bellart, de Bonald, Benoist, i de Bourville*. Głosujących było 331. Lista kandydatów ma być podana Królowi. Jest rzeczą godną uwagi, iż w liczbie ich nie masz żadnego tak zwanego liberalisty, ale sami rojalści. Pan *Ravez*, który już był prezesem, i zapewne nim będzie, należy do umiarkowanych stronników rządu i na poprzedzających sessjach wiele ucierpał od zapalnych liberalistów.

Baron *Vincent*, poseł austriacki przy dworze tutejszym, wyjechał do *Laybach*.

Vice-Hrabia *Chateaubriand* udał się ztąd do *Berlina*, gdzie urząd posła francuzkiego piastować będzie.

skawie przez nappierwsze w tém mieście talenta jako Pani Kozłowskiej Panny Balbiani, JPP. Escudero, i Eiserich, pochlebia sobie, iż nieomieszka sprać prawdziwej przyjemności prześwieatney Publiczności, która bytnością swoją zaszczyścić go raczy. Michał Giuliani.

Biletów można dostać w sklepie JP. Kopscha, cena zł. 10.

U w i a d o m i e n i e.

1. Od izby skarbowej grodzieńskiej ogłasza się: iż bezpieczeństwo skarbu, wymagało tego porządku w administracyi dóbr skarbowych, ażeby wszyscy dożywotnicy składali izbie skarbowej sami, albo przez tych, którym praw swoich ustąpili, świadectwa, urzędowe o swoim życiu. Dla tego Rządzący Senat Ukazem swoim 16 września roku 1812 zalecił, iżby o tych dożywotnikach, co są w kraju

Rossyjskim co pół roku; a o innych, którzy mieszkają za granicą corocznie, świadectwa takowe przysyłane były; a to pod obawą stracenia prawa dożywotniego. Kilkakrotne ogłoszenia izby skarbowej grodzieńskiej, czyhione przez pośrednictwo sądów niższych, uczyniły tę ustawę wiadomą wszystkim tym, co posiadają dobra prawem dożywocia nadane. Wszakże niekażdy z nich jest dosyć troskliwy, aby bez przerwy stawało się onej zadosyć. Na przestróg wszystkich, izba skarbowa grodzieńska ogłasza, że w czasie następnem żadne przy czyny nieposłuszne do usprawiedliwienia opieszalności, owszem najmniejsze uchybienie ściagnie karę Ukazem Senatu przepisaną. Każdy przeto, czy to sam dożywotnik, czy rządca jego, czy nabywca prawa dożywotniego, nieszakując w starostwie dożywotnim, pilnego starania przykładac powinien, aby przepis Ukazu Rządzącego Senatu jak najszybszy był wykonywany. Skutki zaś z opieszalności i opuszczenia pochodzące własnej swojej winie przypiszają. Sowiełnik Antoni Symonolewicz. Tytularny Rządca J. Dobrzylewski.

1. Na mocy Ukazu Jego Cesarzkiej Mości dnia 28 lutego 1817 roku w powszechnym zebra niu St. Petersburgskich departamentów nastą pego, wszyscy trudniący się opieką nieletniej szlachty, powinni rachunki przychodu i wydatków z funduszu tychże nieletnich w opiekach szla checkich składać, które na fundamencie konstytu cyi 1795 roku obowiązane przysyłać w mie siancu styczniowym na rewizję Sądowi głównemu. Gdy mała bardzo jest liczba opiekunów regu larnie su by obowiązek spełniających, a niektó rzy niemiając potwierdzenia od opieki, guntują swą władzę na testamentach, rozrządzają ar buwalnie funduszem nieletnich, i nikomu ze swo ich czynności nie tłumaczą się; z tego powodu ogłoszłem w powiecie i mieście Wilnie pośredni ctwem Policji, i toż samo uskuteczniłem przez niniejszą gazetę, aby bez żadnego wyjątku wszy scy trudniący się opieką nieletniej szlachty po wiatu Wileńskiego, natychmiast złożyli w kan cellaryi Urzędu mojego rachunki szczegółowe z ad ministracyi zostających w ich zawiadywaniu fun duszów. Jeśli który opiekun nieusłuszny tego przed dniem 15 teraż. mca, jako sprzeciwiający się Najwyższym ustawom, będzie najsrożej przez zwichrzość ukarany. Roku 1821 stycznia dnia (podpisano) Prezes opieki Wileński powiato wy Marszałek, Dworu Jego Cesarzkiej Mości Kamer-junkier i Kawaler Mikołaj Abramowicz. Zgodność: Sekretarz szlachecki ptu Wileńskiego. Zygmunt Siemaszko.

P o d r a d.

1. Od Rządu gubernialnego Litewsko Grodzień skiego ogłasza się niniejszemu: iż na wystawienie trzech pocztowych domów podług planu i wyracho wania w miastach: Grodzie, Lidzie i Brześciu, ma ją odbywać się targi, to jest: dnia 24 januaryi i 2 februaryi, w sądach ziemskich powiatowych tych że gubernii, a trzeci ostateczny dnia 25 miesiąca februaryi terażniejszego 1821 roku; zatem życzący podjąć się wystawienie tych domów, zechcą przy bydź dla targów z prawnymi ewikcyami, w propor cyą wyrachowanej summy 12,000 rubli srebr. na każdy dom. Dnia 3 januaryi 1821 roku.

Sekretarz Kazimierz Siedlecki.

O s w i a d c z e n i e.

1. Niżej własnoręcznie podpisany w imieniu JWW. Michała kamer-junkra 5tej klasy, Ma cieja porucznika kawaler-gardzkiego pułku i ka walera, Józefa Alexandra braci rodzonych hra biów Wielhorskich zanoszę oświadczenie przeciw

ko JWW. Karolowi: pólkownikowi i kawalerowi oraz Konstantemu grafom Przezdzieckim, Mi chałowi grafowi Przezdzieckiemu, Marjannie z Przezdzieckich szefowej Tyzenhauzowej i jej synowi Rudolfowi hrabiemu Tyzenhauzowi, Jre nemu kamer-herowi i komandorowi, Adamowi kom missarzowi komisji edukacyjnej i kawalerowi hrabiom Chreptowiczom, Ignacemu Parczewskie mu podpółkownikowi i kawaler. stopień konsukces sorów hrab. Platerów wyobrażającemu, Gustawo wi i Władysławowi hrab. Wielhorskim sukcesso rom Michała Wielhorskiego, Salomei z Dembiń skich matce, Janowi synowi i Marjannie córce hrabiom Wielhorskim sukcesorom s. p. Józefa Hra biego Wielhorskiego generała, Eustachemu, Włady sławowi braciom, Alexandrze i Zofii siostram Wł. Marszał. Pt. Kowelsk. wnukom i wnuczkom zmar łej s. p. Barbary hrabiny Brzostowskiej staro lęcy s. p. puńskiej, Michałowi staroście puńskiemu, Alexandrowi kasztel. mazowieckiemu i Xaweremu staroście Daugawickiemu hrabiom Brzostowskim sukcesorom zmarłej s. p. Jenowfy hrab. Brzo stowskiej kasztel. połockiej, Michałowi grafowi Przezdzieckiemu synowi zmarłego s. p. Dominika Przezdzieckiego staros. Mińsk., Heleny z Przez dzieckich Radziwiłłowej wojewodz., konsukcesso rom s. p. Michała Ogińskiego hetmana W. W. X. Lit., Ignacemu zaś Lachnickiemu pólkow. b. wojsk pol., byłemu plenipotentowi zmarłego He tmana Ogińskiego wybywcy i nabywcy różnych majątków tegoż Hetmana we wszystkich odpowie dzi uległemu oto: iż co aktorowie oświadczają cego się w stopniu oycy swojego a z głowy babki s. p. Elżbiety z Ogińskich Wielhorskiej kuchmi strzowej W. X. Litt. będąc niezaprzeczonymi sukcesorami zmarłego s. p. Michała hrab. Ogiń skiego Hetmana W. W. X. Lit., gdy po śmier ci oycy swojego pozostali w małoletności obża ł. tym czasem zająwszy ogólny fundusz po tymże Hetmanie Ogińskim pozostały z ogromnych ma jątków ziemnych w różnych guberniach, miastach i powiatach X. Lit. jako też w Królestwie Pol skim rozpołożonych, niemniej z ruchomości, sprzę tów kosztownych, naczyń złotych i srebrnych, kley notów, pojazdów, malowideł włoskich, rzeźby sni cerskiej, stad koni, bydła, różnego rodzaju ży wiołów oraz remanentów i intrat majątków; lu dzież summ gotowych, pieniędzy z kapitałów u ró żnych osob i w massie podskarbiego Ogińskiego będących składający się. Takowym funduszem o bracając różnie ony zawożąc i wyprzedając w ró żnych częściach w swoim ręku dotychczas utrzy mują, urządzają i niewolnie ztąd wyciągnawszy dla siebie tylko pożytki, nie a nie zgola z niego dla aktorów oświadczającego się niepostąpili i nie postępują, z tych zatem powodów ciż aktorowie do szedłszy już lat zupełnych, korzystając z praw swoich i Naymilościwiej nam darowanych ustaw, że tego wszystkiego prawem dochodzić będą przez niniejsze oświadczenie całej powszechności ogła szam. Roku 1821 miesiąca januaryi 4 dnia.

Takowe oświadczenie na mocy plenipotencyi podpisuję Alexander Dołobowski Adwokat Sądu Gl. 2 depart. guber. grodzień.

Roku 1821 januaryi 5 dnia. Na Sądzie Gl. Litewsko - Wileńskim 2go depart. stawając osobi ście adwokat tegoż sądu W. Ignacy Logiewni cki, takowe oświadczenie imieniem Michała, Ma cieja i Józefa Alexandra braci Hrabów Wiel horskich uczynione przez adwokata sądu Gl. gu bernii grodzieńskiej Alexandra Dołobowskiego

z mocy plenipotencyi podpisane, do akt dla zapisania w księgi wieczyste podał. Wincenty Rogalski Sowiec. i kawaler. Thadeusz Graf Plater Assesor. Antoni Kwiatkowski Assesor. Józef Biegański Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Wolno umieścić w Kuryerze Wileńskim Antoni Kwiatkowski Assesor.

2 Widymus z ściągi Ziemi Ptu Bobruyskiego

Roku 1820 mca decembra 24 dnia. Przed Aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu Bobruy. stanawszy osobicie JPan Michał Bukraba oświadczenie przez JW. Barbarę z Zawiszów Zabiellową Jenerał Leutnantową uczynione wydaną W. Hipolitowi Woyzbunowi plenipotencyą cofające, w Ziem. Słoniń. aktykowane do akt podał, którego wyrazy są następujące: „Barbara z Hrabów Zawiszów w pierwszym małżeństwie Niezabyłowska Podkomorzyna Nowogrodzka w powtórny Zabiellowa Jenerał Leutnantowa wojsk pol. czynię wiadomo tym moim oświadczeniem: iż ja Zabiellowa ze zbiegu różnych okoliczności wydałam plenipotencyą do interesów moich W. Hipolitowi Woyzbunowi Strażnikowiczowi Mińskiemu a teraźniejszemu sędziemu Normalnemu Ptu Bobruy. w roku 1813 i oną w Mohylowie przyznałam, którą plenipotencyą w dniu dzisiejszym cofam i za nieważną uznaję, również uwiadamiam, iż mając majątki moje wolne swobodne i nieobciążone, żadnych kredytów niepotrzebowałam. Co podając do powszechnej wiadomości, takowe oświadczenie przy uproszonych pieczętarzach podpisuję. Roku 1820 decembra 8 dnia. U tego oświadczenia podpisy aktorki i pieczętarzy, niemniej suscepta aktykacyi onego w Ziem. Słoniń. podpisana przez Regenta przy wyciśniętej na suchu czarnej urzędowej pieczęci z poświadczeniem wziętych poszlin w tych słowach: „Barbara z Zawiszów Zabiellowa J. L. Ustnie i oczewisto prośzony od JW. Barbary z Hrabów Zawiszów Zabiellowej General Leutnantowej wojsk pol. do tego oświadczenia na cofnięcie plenipotencyi WJP. Hipolitowi Woyzbunowi Strażnikowiczowi Miń. a teraźniejszemu Sędziemu normalnemu Ptu Bobruyskiego wydaney i w Mohylowie przyznanej, stosownie do myśli prawa za pieczętarza podpisuję się Ignacy Wollowicz Chor. Ptu Słoniń. Prośzony od JW. Barbary z Hrabów Zawiszów Zabiellowej Jenerał Leutnant. wojsk pol. do takowego oświadczenia na rzecz we szredzinie dostatecznie opisaną uczynionego w myśl prawa pieczętarzem podpisuję się Józef Stabrowski Adwokat. Roku 1820 mca decembra 9 dnia przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu Słoniń. stawając obecnie JW. Barbara z Hrabów Zawiszów Zabiellowa Jenerał Leutnantowa wojsk pol. takowe oświadczenie do akt podała. Przyjąłem i że jest zgodną w aktach pod N. 344 zapisane świadczą Adam Nielubowicz Regent Ziem. Słoniń. (L. S.) po szliny pieczętne opłacone Regent. Takowe oświadczenie za podaniem przez wyż. wyrażoną osobę do akt jest w księgi Ziem. Bobruy. przyjęte i zapisane, z których i ten Vidimus edründem pod urzędową Ziem. tegoż Ptu pieczęcią stronie jest wydan.

Zgodno z ściągami Józef Macewicz Regent Ziem. Ptu Bobruy.

2. Augusta z Czechowiczów Kwintowa Pisarzewska Ziem. Brast., czynię oświadczenie we-

spół z arestem, w następnej treści, referując się do oświadczenia zrobionego w roku 1815 aprila 28 dnia i do akt Grodz. Ptu Wileń. pod tą datą podanego, a mianowicie oto: iż mąż oświadczający się WJP. Antoni Kwintowa Pisarzewska Ziem. Brast. wchodząc z żalącą się w szlubny związek w roku 1808 w miesiącu junii prawem reformacyjnym zastawnym dożywotnim w Ziem. Zawiley. Ptu aktach przyznanym, i do Ziem. Brast. przeniesionym, za sumę posagową, zł. 60,000 Nro 60,000 z rąk brata oświadczającej się JW. Bernarda Czechowicza Podkom. Zawiley. w zupełności przyjętą, majątek natury pojezuickiej Pelikany, zowiący się, w Pcie Brast. leżący oświadczający się zawiodł: w skutek jakowego reformacyjno-zastawnego dożywotniego prawa, chociaż żaląca się do majątku Pelikan uczyniła inuomissya, jednakże zawsze uległa woli męża, onym nie urządziła, ani też żadnych intrat na swoje nie pobierała konto; a tak, kiedy mąż żalący się w znaczne funduszowi edukacyjnemu przez nieopłatę procentów popadłszy zaległości, znalazł się w koniecznej potrzebie wyprzedania wspomnianego majątku Pelikan, wtenczas żaląca się, jak i zawsze stosując się do składu interesów męża, ile gdy majątek Pelikany skutkiem konstytucyi 1775 roku już miał uleść sekwestracji, zgodzić się musiała na wyprzedanie onego, Ur. Wincentemu Borkiewiczowi Vice-Marszał. Zawiley. Ptu, teraz zaś gdy widzi żaląca się, cały przez męża swojego uroniony i rozproszony swój posąg 60,000 zł. pol. i cały stracony męża mojego majątek, tak dalece, że ani edukacyi dzieciom pięciorgu, z sobą zplodzonemu dać przyzwolę, z których dwóch synów od lat czterech przy sobie trzymając i ze względów familii swojej dając onych do szkół, ani tym bardziej spadku im po sobie ze schedy męża i posagu oświadczającej się zostawić nie jest w stanie, ile gdy do życia porządnego na wszelkich już zbywa funduszach obojgu; aby przeto takową swoją edukacyjną sumę, z jakichkolwiek źródeł, toponiejącego funduszu, od obżalga Antoniego Kwinty wyrekuperować i wydobyć mogła, zatem oświadczającą się naysolennie arestuję; imo pretensya mianą do skarbu monarszego przez męża mojego o trzystaście czy więcej tysięcy rub. assyg., za kwitami komend wojsk Rossyys. i świadectwem komitetu głównego realizowaną; 2do pretensya o kilka tysięcy rub. sreb. mianą do successorów Mikołaja Kasianowicza b. Exaktora Brast. i procederem w komisysy edukacyjnej rozpoczętym zająwioną i popartą; 3cio Spadek czyli sukcesya na męża mojego i dalsze jego rodzeństwo po Annie z Kwintów Żmijowskiej Łowczyney Wileń. w gubernii Podol. w Pcie Żyłomir., tak w dobrach leżących, jako też w summach przychodzącą; 4to całą krestencyą, bydło rogate i nierogate, oraz cały sprzęt gospodarski, i wszelką męża mojego ruchomość na dzierżawie w folwarku Bohdanowie w Pcie Brast. leżącym od JW. Grafów Manusznych b. Marszał. Ptu Brast. trzymanym, będącą; 5to wszelkie obligi męża mojego od kogokolwiek bądź wzięte, karty, wexle, etc. i co tylko w górze się opisało naysolennie przy tym oświadczeniu arestuję, upraszając tych wszystkich, którzy są onemu winni, aby żadnego układu z W. Antoniem Kwintą, mężem oświadczającej się nie robili, pieniędzy za obligami, kwitami jemu należnych, krestencyi, żywiół i wszelkiej ruchomości w folwarku Bohdanowie znajdujących się, jako jedyną hipotekę posagu oświadczającej się, nie oddawali aż do rozprawy finalnej, która pomiędzy obojgiem małżonkami nastąpić musi: i dla tego takowe wespół z arestem czyniąc urzędowe oświadczenie, one do gazet Kurjera Litgo, aby publikowane trzy razy było dla wiadomości publicznej podaję. Augusta z Czechowiczów Kwintowa Pisarzewska Ziem. Brast.

Roku 1821 mca stycznia 4 dnia, takowe oświadczenie podano do akt Ziem. Ptu Wileń. Przyjąłem Jan Zielenkiewicz Wileń. Ziem. Regent.

1821 roku mca januar. 5 dnia Sąd Ziem. Ptu zaświadcza, że takowe oświadczenie przez Redakcyą Kurjera Litgo do druku przyjęte być może. Mikołaj Pomarański Sędzia Z. Wileń.

3. *Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSIEY MOSCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.*

Extrakt z protokołu potocznego Ziem. Ptu Słonimskiego. oświadczenia w dacie poniżej wyrażonego zapisanego pod pieczęcią urzędową Ziem. Słonim. roku 1820 mca xbra 22 dnia stro- nie potrzebujący wydany. Roku 1820 mca xbra 22 dnia oświadczenie imieniem JW. Teodora Hra- bi Pocięja Oboznica W. X. Lit. w imieniu JW. Idalii z Hrabów Pocięjów Soltanowej Pułko- wnikowej woysk polskich przez jej męża JW. Adama Hrabę Soltana Pułkownika woysk pol- skich kawalera orderu krzyża woyskowego za plenipotencyą w roku terażniejszym 1820 xbra 14 dnia daną i dnia 16 tegoż mca i roku przed aktami Ziem. Ptu Wołkowyskiego przyznaną czyniącego w tém, iż w skutek dokumentu wiecz- sto zrzecznego kwitacyynego i między rodzeń- stwem dzielczego w osobie JW. Alexandra Hra- bi Pocięja oboznego W. X. Lit. kawalera orde- rów polskich przez JW. Tadeusza Hrabę Tysz- kiewicza Jenerała brygady Kasztelana Senatora królestwa polskiego kawalera orderow za przy- znaną plenipotencyą czyniącego z jednej strony, z drugiej strony przez JW. Teodora Pocięja i jego siostrę Idalię z Pocięjów Soltanową przy- assistencyi męża JW. Adama Soltana w roku te- raźniejszym 1820 xbra 14 dnia w Swistoczy za- wartego a xbra 16 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wołkowyskiego. przyznanego dóbr oyczystych macierzystych i po dziadu naszym zesłym Ka- jetanie Korzeniewkim Refencie Lit. i po rodzicach naszych JW. Alexandrze Hrabie i po zesłej Annie z Korzeniewskich Pocięjach Oboźnych W. X. Lit. my Teodor Pocięj i Idalię z Pocięjów Soltanowa będąc dziedzicami i sukcesorami, i skutkiem dopiero wspomnianego wieczysto zrzecznego dzielczego dokumentu po dziadu i po rodzi- cach naszych dobra równo z datą tegoż doku- mentu od pierwszych dni xbra 1820 roku, do niesprzecznego naszego wieczystego władania ze wszelkim w tych dobrach remanentem, zbożem, żywiołami, czynszami, arędami bez żadney exce- pcyi objawszy, oświadczamy nayprzód, plenipo- tencye w Guberniach Witebskiej, Mińskiej, Wi- leńskiej, Grodzieńskiej, Wołyńskiej i Kijowskiej, oraz w królestwie polskim woiwódstwie mazo- wieckim względem dóbr w tych krajach leżą- cych dotąd powydawane, równo z dniem 14 xbra v. s. ustają, żadney mocy mieć nie mogą, aż do wydania nowych od nas Teodora Pocięja i Ida- lii z Pocięjów Soltanowej, albo ode mnie Ada- ma Soltana pełnomocnika; powtóre zarządzający dobrami i niemogą i niepowinni zapasów fundo- wych krestencyi, wódek, żywiołów, słowem nic sprzedać ni spinięzać bez następney od nas w tém dyspozycyi a wybrany dotąd z dóbr gotowy grosz do naszego rozrządzenia u siebie zachować; po- trzecie dla uspokojenia interesów po antecesso- rach na nas spadłych ja Teodor Pocięj prze- znaczam dobra Czotnowicze i Wyrłok w Guber- nii kijowskiej leżące, a ja Adam Soltan mocą plenipotencyi od mojej żony na tenże cel zata- twiania antecessorskich długów na wieczystą przeznaczam folwark z exdywizyi Platerowskiej Podgurze w ptcie dyneburskim i dobra Janowi- cze w ptcie Suraszkim w gubernii witebskiej le- żące, oraz dom murowany w mieście Warszawie na ulicy Dominikańskiej pod IV. 623 leżący. Życzący nabydź w każdym czasie oto trakto- wać może, adresując listy przez Słonim do Zdzien-

ciota a szczególnie o nabycie tych dóbr układy robić można osobiscie z niżej podpisanymi akto- rami, na kontraktach w Kijowie w mcu styczniu, w Minsku 7 marca, w Nowogrodku 18 marca, i w Wilnie 25 kwietnia. U tego oświadczenia w protokule podpisy takowe: Teodor Hrabia Po- cięj. Adam Soltan mocą plenipotencyi. Zgo- dno z protokulem potocznym świadczą. Adam Nio- lubowicz Reg. Ziem. Słonim.

Takowe oświadczenie wolno umieścić w ga- zecie Kur. Lit. Dat. 1821 januar. 3 dnia. Lu- dwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

NO W E D Z I E Ł A.

3. W Wilnie w drukarni na ulicy s. Jańskiej pod N. 431; wyszedł 1) Kalendarzyk polityczny na rok 1821, dla wydziału Uniwersytetu Impera- torskiego wileńskiego. 2) Kalendarz Gospodarski Litewski na rok Pański 1821. 3) Kalendarz ścien- ny na rok 1821.

Z b i e g.

3. W dniu 30 xbra, z miasta Wilna uciekł furman Tadeusz Winciuńs poddany i skazko- wy WJPana Bogusława Horadonskiego z ma- jątku Przemysłowa sytuowanego w ptcie Wileń- skim, mający wieku lat 19, wzrostu średniego, sam błąd, oczu śniadłych pełnych, nosa pocią- głego, twarzy okrągłej; który po polsku dobrze mówi, na nim siermięga i płaszcz sukna ciemno szaraczkowego, czapka kosmata z futerka, w bu- tach nowych, który zbieg umie robotę tkaczowską; a zatem uprasza się Prześwietyney Publiczności, że jeśliby się gdzie okazał takowy zbieg, aby był łapanym i dostawionym do sądu Niższego Ziem. Ptu wileńskiego, takową awizacyą w miejscu a- ktora podpisuje Stanisław Uszak Kulikowski Porucz. b. w. polskich.

Roku 1820 mca xbra 31 dnia, takową awi- zacyą Redakcyja może umieścić do gazet Kur. Lit. Poświadczam Prezyd. Michał Sawicki.

D z i e r ż a w a.

3. Od Mińskiej skarbowey Izby ogłasza się, iż w terażniejszym 1821 roku w miesiącu marcu dnia 24, 28 i 30, mają się w niej odbywać tar- gi, dla oddania w nową dzierżawę odkupu go- rzałczanego borysowskiego, od tego czasu do dnia 1 januaryi przyszłego 1823 roku, na ra- chunek, byłego dzierżawcy tegoż odkupu JW. aktualnego kamerhera Wsiewołodzkiego, za nie- akuratność w opłacie summy odkupney, wyno- szącej corok 11 tysięcy rubli assygn. z dziesią- tą częścią miedzią; zatem życzący wziąć ten od- kup w dzierżawę, zechcą przybydź do teyże i- zby skarbowey na wyżey naznaczone terminy z prawnemi niepodpadającemi żadney wątpliwo- ści ewikcyami. W obowiązku Sekretarza Korecki.

W e z w a n i e.

3. Przez niniejsze uwiadomia się Marjan- na Aronowska, wdowa po zmarłym radcy ty- tularnym Aronowskim, iż Cesarz Jegomość, przez wzgląd na zasługi nieboszczyka jej męża, Nay- miłościwiey rozkazać raczył, wydać dla niej 406 rubli assygn. Pieniądze te są przysłane do Zarzą- dzającego gubernią wileńską; zatem obowiązana jest dla odebrania tych pieniędzy przybydź do tegoż JW. Zarządzającego guberniją sama oso- biście lub też uwiadomić, gdzie dla niej dogo- dniej będzie te pieniądze przyjąć. Sekretarz A. Łazarowicz.